



**KONFERENCJA**  
**„EDUKACJA SKUTEKZNA, PRZYJAZNA I NOWOCZESNA”**

***Ministerstwo Edukacji Narodowej***  
***Warszawa, dnia 7 lipca 2008 r.***  
***(Uniwersytet Warszawski)***

**UWAGI NA GORĄCO**

**Prof. Jerzy Woźnicki**

# TREŚĆ PREZENTACJI

1. Wprowadzenie
2. Uwagi do propozycji MEN:
  - 2.1. Ogólne kierunki
  - 2.2. Matura (nowa)
3. Podsumowanie



# MOTTO



Edukacja narodowa jest jednym z filarów, na których wspiera się państwo. To polska racja stanu powinna być naczelną przesłanką przemian oświatowych, których założeniem powinna być integralność systemu edukacji we wszystkich tego aspektach.

# 1. WPROWADZENIE

- podziękowanie – krytyczna uwaga dotycząca nazwy MEN, tym cenniejsza inicjatywa zaproszenia przedstawiciela środowiska akademickiego
- KRASP na rzecz oświaty – długa historia współpracy z oświatą w kolejnych kadencjach
- otwarcie oświaty na szkolnictwo wyższe także zawsze było
- nawiązanie do ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym*, rola KRASP oraz wcześniejszy wkład prof. Zbigniewa Marciniaka w debatę oświatową

# Odniesienie się do niektórych propozycji MEN (na gorąco)

## 1) Kierunki zmian

- deklarowany jest azymut w ogólności projakościowy - to bardzo dobrze!
- nacisk na zmiany w obszarze programowym (tu znajdujemy propozycje istotne zmian bez demolowania systemu szkolnego):
  - bezinwazyjne wprowadzenie nauczania sześciolatków do systemu szkolnego
  - propozycje w kierunku integralności systemu (działania „pomiędzy”, interfejsy programowe dla ciągłości treści)
  - zwrot w zakresie sposobu i języka formułowania wymagań w kierunku efektów kształcenia – ważna i potrzebna zmiana z punktu widzenia przyszłych rozwiązań w szkolnictwie wyższym

# Odniesienie się do propozycji MEN

- nacisk na rozumowanie, myślenie strategiczne oraz krytyczną ocenę, a może jeszcze dodać formułę „eksperyment - pytanie-odpowiedź” w przypadku przedmiotów ścisłych, których znaczenie powinno istotnie wzrosnąć – jak?
- ciągłość i konsekwencja koncepcji programowej w relacji gimnazjum-liceum, 4 lata wyczerpującej merytorycznie (ale czy nie zbyt wyczerpującej intelektualnie ucznia?) wizji programowej + 2 lata – czy to ma być odpowiednik A-level na tle 3+3 w systemie szkolnym?
- możliwość pogłębiania procesu kształcenia się przez ucznia za sprawą większego zakresu wybieralności ścieżek i obieralności przedmiotów
- szanse na poprawę w zakresie nauczania języków obcych

# Odniesienie się do propozycji MEN

W odniesieniu do tych propozycji zasadniczą wątpliwość dotyczy koncepcji programowej: w formule 4+2 w powiązaniu 3+3 domysł: realizować to ma (często) akceptowaną zasadę „coś niecoś o wszystkim – wszystko o czymś konkretnym”, ale zgłaszane mogą być wątpliwości co do tego, że 16-17 latek zmuszony będzie do nieodwracalnego przesądzenia o swojej „specjalności” – bez możliwości odwrotu!

# Odniesienie się do propozycji MEN

Sądzę, że trzeba tu jednak pootwierać jakieś ścieżki powrotne – ścieżki weryfikacji i zmiany pierwotnej decyzji. Ponadto, Senat Uniwersytetu Warszawskiego zgłosił obawy o jakość kształcenia i odpowiednią pozycję obecności w procesie nauczania przedmiotów ścisłych. Problem jest nader aktualny i trzeba z całą powagą odnieść się do treści tej uchwały.



# Odniesienie się do propozycji MEN

## 2) Nowa matura → matura jeszcze nowsza!

- ważne jest zachowanie obowiązujących zasad rekrutacji na studia (patrz: ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym)
- dlatego istotne jest spełnienie przez zmodyfikowaną maturę zdolności selekcyjnej na odpowiednim poziomie rozdzielczości
- wprowadzenie egzaminu ze zmniejszeniem liczby opcji to kierunek właściwy, ale czy nie jest to propozycja zbyt radykalna? Pewne obawy uczelni dotyczyć mogą propozycji likwidacji części egzaminu na poziomie zaawansowanym; zostać ma tylko poziom podstawowy – gdyby tak, to wymagać to będzie zasadniczej zmiany formuły egzaminu → raczej należałoby mówić wtedy nie o zniesieniu części zaawansowanej ale o zintegrowaniu części podstawowej i zaawansowanej w jednym arkuszu

## Odniesienie się do propozycji MEN

- może budzić wątpliwości opcja dopuszczająca możliwości braku wyboru przedmiotów dodatkowych w okresie 2009/10 do 2014/15, a następnie powrót do obowiązkowego wyboru co najmniej jednego takiego przedmiotu, a także pozostawienie zróżnicowania na poziom podstawowy i zaawansowany w warunkach zniesienia takiego rozróżnienia w odniesieniu do przedmiotów obowiązkowych
- godna poparcia jest opcja ponownego przystąpienia do egzaminu maturalnego już w sierpniu danego roku (możliwość poprawy wyniku ma wielkie znaczenie) ale w tym kontekście bardzo ważne dla uczelni jest zachowywanie ciągłości w zakresie poziomu wymagań egzaminacyjnych

## Odniesienie się do propozycji MEN

### Uwaga:

- Do rozstrzygnięcia pozostaje sprawa „właściwej” wartości wskaźnika zdawalności matury. Powinien to być kompromis pomiędzy powszechnością wykształcenia a jego jakością, pomiędzy dostępnością studiów a ich elitarnym charakterem, pomiędzy stopniem zaufania uczniów i rodziców do państwa, że w szkołach nauczą, a oczekiwaniem państwa/szkół, że uczniowie zechcą się nauczyć tj. przygotowują się do egzaminu także we własnym zakresie.

# Odniesienie się do propozycji MEN

- Uwzględniać trzeba też własne i cudze doświadczenia w innych krajach. Trzeba także wziąć pod uwagę misję edukacji przygotowywania młodzieży do życia w świecie ludzi dorosłych, co wymaga stosowania wymagań i rygorów a nie ich łagodzenia.
- Uwzględniając wszystkie te elementy, uważam wskaźnik zdawalności na poziomie 80% za właściwy kompromis.



# Odniesienie się do propozycji MEN



- wątpliwości co do szczegółów trzeba będzie dyskutować po ich ogłoszeniu
- szczególnie delikatny jest kompleks zagadnień dotyczący matury aby móc zachować istniejące reguły rekrutacyjne, ale ze wspólnym przekonaniem wszystkich stron o słuszności przyjętych tych rozwiązań

# Podsumowanie

- moja osobista ogólna ocena kierunku propozycji jest pozytywna, ale należy dalej pracować uwzględniając uwagi zgłoszone w debacie publicznej
- współdziałanie z KRASP i KRZaSP – jest i będzie bardzo ważne (i to nie dopiero na etapie konsultacji finalnych)

## Uwaga:

- aby tak mogło być założone wymogi egzaminu maturalnego muszą być egzekwowane (nie należy dalej obniżać wymagań ze względów fundamentalnych – źle przygotowaliśmy młodzież do życia dorosłego) co oznacza, że średni wskaźnik sukcesu nie może oscylować w pobliżu 100% → ostatnie wyniki oceniam raczej pozytywnie!